Z BADAŃ NAD ZAKONAMI MĘSKIMI W POLSCE

(Seminarium naukowe z historii Kościoła w Niepokalanowie w dniach 18—19 IV 1974 r.)

W dniach 18—19 IV 1974 r. odbyło się w klasztorze OO. Franciszkanów w Niepokalanowie sympozjum naukowe z historii Kościoła, poświęcone historiografii zakonów męskich w Polsce. Tego rodzaju seminaria urządza się co roku na temat z góry określonych zagadnień. Organizatorem ich jest Sekcja Historii Kościoła Polskiego Towarzystwa Teologicznego. Uczestniczą w nich profesorowie historii Kościoła z Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie i z Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie oraz wykładowcy tego przedmiotu w seminariach duchownych diecezjalnych i zakonnych.

Tegoroczne sympozjum zgromadziło stosunkowo liczne grono uczestników [1], a jego tematyka wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie. Chyba nie ma potrzeby przypominać roli, jaką odegrały zakony w Kościele i Państwie Polskim, a także ich wkładu w kulturę narodową. Trudno oczywiście byłoby w ciągu dwudniowych obrad zreferować stan badań nad wszystkimi zakonami męskimi w Polsce i dlatego zajęto się tylko 8 najwpływowszymi względnie najliczniejszymi zakonami: benedyktynów, dominikanów, franciszkanów konwentualnych, bernardynów, paulinów, jezuitów, misjonarzy i pijarów [2]. Historiografię wspomnianych zakonów referowali przedstawiciele tychże zakonów. Nie będę

[1] Z ATK byli obecni: ks. prof. dr hab. E. H. Wyczawski, ks. bp dr hab. W. Urban, ks. dr hab. F. Stopniak i ks. dr C. Baran; z KUL: ks. prof. dr hab. B. Kumor, ks. doc. dr hab. Z. Zieliński, ks. dr M. Zahajkiewicz i ks. dr A. Weiss. Ponadto byli obecni ks. doc dr hab. B. Przybyszewski z Krakowa, ks. bp dr J. Obłąk z Olsztyna oraz wykładowcy historii Kościoła z wszystkich prawie seminariów duchownych diecezjalnych i zakonnych.

[2] W programie sympozjum był też referat o stanie badań nad zakonem cystersów, ale referent ks. H. Leszczyński w ostatniej chwili odwołał swój przyjazd i nie przysłał referatu.

szerzej omawiał tych referatów, gdyż postulowano druk ich streszczeń w *Biuletynie Akademii Teologii Katolickiej*, pragnę zasygnalizować jedynie niektóre ważniejsze sprawy oraz zwrócić uwagę na ciekawsze głosy w dyskusji.

Obrady odbyły się w 3 sesjach. Na pierwszej, której przewodniczył ks. bp dr Jan Obłąk z Olsztyna, wygłoszono 3 referaty. Ks. Jan Spież w przejrzyście opracowanym referacie przedstawił dotychczasowy stan badań nad zakonem dominikanów w Polsce. Systematyczne naukowe badania nad tym zakonem rozwinęły się na większą skalę dopiero po ostatniej wojnie, w czym znaczną zasługę ma Jerzy Kłoczowski. Opublikowano dotąd już sporo cennych pozycji, a w druku bądź na warsztacie są dalsze prace (m. in. publikuje się pośmiertnie prace ks. Pawła Kielara). Następny prelegent, ks. dr Paweł Sczaniecki, w referacie dotyczącym zakonu benedyktynów, zwrócił uwagę na rozproszenie benedyktyńskich archiwów i bibliotek w związku z kasatą przez państwa zaborcze wszystkich klasztorów benedyktyńskich. Odbiło się to ujemnie na historiografii tego zakonu. Godne uwzględnienia są zaakcentowane przez prelegenta pewne „osobliwości" benedyktyńskie, którymi benedyktyni różnią się od innych zakonów. U benedyktynów np. na pierwszym miejscu stoi tradycja, a potem dopiero idzie reguła, głównym celem jest osobiste uświęcenie zakonników, a nie praca dla innych, nie mówiąc już o zupełnej autonomii każdego klasztoru. Kolejny referat, wygłoszony przez ks. dra Cezara Barana, dotyczył franciszkanów konwentualnych.

Po poszczególnych referatach była bardzo ożywiona i ciekawa dyskusja. Przytoczę tylko ważniejsze głosy. Odnośnie do zakonu dominikanów, ks. prof. E. H. Wyczawski sugerował wydanie katalogu bogatego archiwum dominikańskiego w Krakowie, co wpłynęłoby na ożywienie badań nad tym zakonem. Jeśli zaś chodzi o badania dziejów zakonów w ogóle, zwrócił uwagę na istotną sprawę, a mianowicie na jasne sprecyzowanie problemów w historii poszczególnych zakonów, a przy pisaniu prac z tego zakresu na ścisłe stosowanie metody historycznej. Cenne były również uwagi metodyczne ks. dra hab. F. Stopniaka i ks. dra D. Wojtyski.

Na sesji popołudniowej, której przewodniczył ks. prof. E. H. Wyczawski, wygłoszono 2 referaty. Ks. mgr Janusz Zbudniewek omówił stan badań nad zakonem paulinów w Polsce. Wśród klasztorów paulińskich szczególne miejsce zajmuje konwent częstochowski na Jasnej Górze i na Skałce w Krakowie. Ich też dotyczy największa ilość pozycji bibliograficznych. O samej obronie Jasnej Góry ukazało się ok. 1700 pozycji, ale z tego tylko kilkadziesiąt o znaczeniu naukowym. Żaden jednak z konwentów paulińskich nie posiada dotąd pełnej monografii z uwzględnieniem oddziaływania na okoliczną ludność.

W następnym referacie ks. dr Joachim Mazurek przedstawił historiografię zakonu bernardynów. Zakon ten posiada kilka opracowań. Do dziś aktualna jest, choć już nieco przestarzała, monografia ks. K. Kantaka *Bernardyni w Polsce* (t. 1—2 Lwów 1933). Kluczem zaś do dalszych badań jest *Katalog Archiwum Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie*, opracowany przez ks. E. H. Wyczawskiego, a opublikowany w *Archiwach, Bibliotekach i Muzeach Kościelnych* (t. 3—5).

Na szczególną uwagę zasługuje dyskusja po tych referatach. Bp W. Urban i bp J. Obłąk apelowali o większe zainteresowanie przeszłością zakonów na Śląsku i Warmii i wskazywali na zaniedbania w tym względzie. Odpowiedzią na to było wystąpienie ks. prof. B. Kumora, który zwrócił uwagę na brak ludzi do tej pracy. Wykładowcy bowiem historii Kościoła w seminariach są obciążani wieloma innymi zajęciami, a niewielka liczba studentów na specjalizacji historii Kościoła w ATK i na KUL nie jest optymistycznym prognostykiem na przyszłość. Znaczne ożywienie dyskusji spowodował ks. P. Szczaniecki, poruszając sprawę „ustawienia" badań. Ks. doc. Z. Zieliński sugerował taki kierunek badań, żeby można było dojść do syntezy i to w miarę możności obiektywnej. Przedstawiciele bowiem zakonów są zwykle związani emocjonalnie ze swoją wspólnotą, natomiast ludziom spoza zakonu trudno dać dobrą syntezę jego dziejów, gdyż nie znają wewnętrznego życia zakonnego. Wyraził też on pewną nieufność do badań socjologicznych, proponowanych przez ks. D. Olszewskiego, gdyż nieraz w takich badaniach wyciąga się wnioski bez odpowiedniego podłoża. Podobny pogląd wyraził też ks. bp W. Urban. Innego natomiast zdania był ks. F. Stopniak, który twierdził, że właściwie dotąd nie ma prac socjologicznych o zakonach i aspekt społeczny trzeba zaakcentować w badaniach nad zakonami. Zwrócił on też uwagę na inną ważną sprawę. We wszystkich referatach nie było wzmianek o czasach najnowszych, o okresie okupacji i martyrologii poszczególnych zakonów. Do tego zagadnienia brak jest dokumentacji. Trzeba przeto jak najszybciej się tym zająć, ponieważ każdy rok niesie niepowetowane straty — umierają świadkowie tych wydarzeń. Ks. F. Stopniak zaznaczył również, że aktualnie opracowuje problem ratowania Żydów w czasie okupacji niemieckiej. W akcji tej zakony miały olbrzymi udział, ale dokumentacji do tego zagadnienia brak.

Bardzo ważnym głosem w dyskusji było wystąpienie przewodniczącego tej sesji, ks. prof. E. H. Wyczawskiego. Zwrócił on uwagę jeszcze raz na sprawy metodyczne, a także organizacyjne. W pisaniu prac o zakonach — powiedział — należy stosować normalną metodę historyczną. Punktem wyjścia ma być odtworzenie w przeszłości modelu życia zakonników, wyznaczonego przez regułę. W dziejach zakonów są

okresy rozkwitu, a także upadku. Członek danego zakonu jest rzeczywiście trochę hamowany przy ukazywaniu negatywów. Natomiast człowiek z zewnątrz zakonu nie zna jego życia wewnętrznego i dlatego nie może dobrze opracować dziejów tej społeczności. Dzieje zakonu — to historia społeczności, którą tworzą z jednej strony wybitne jednostki, które zawsze w zakonach się zjawiają, inicjują pewien ruch, nadają kierunek, oraz „masa bezimienna" — zakonnicy szeregowi, którzy wykonują wyznaczone prace, działają. Przykładem tego dobitnym jest Maksymilian Kolbe i Niepokalanów. Stworzył go jeden wybitny zakonnik przy współpracy dużej kadry zakonników, zapalonych jego ideą. W badaniach więc nad zakonami muszą się zazębiać badania nad wybitnymi jednostkami i nad zakonnikami „szeregowymi". Inną ważną sprawą, poruszoną przez ks. prof. Wyczawskiego, jest potrzeba utworzenia ośrodka koordynującego prace nad przeszłością kościelną w Polsce, co już było sygnalizowane na jednym z poprzednich sympozjów. Ośrodek taki, jego zdaniem, należy oprzeć na istniejących wyższych uczelniach teologicznych (AKT i KUL) oraz na wydawanych tam czasopismach. Tam trzeba stworzyć komórki, które by koordynowały pracę i uczyniły ją bardziej efektywną.

W drugim dniu sympozjum, któremu przewodniczył ks. dr Cezar Baran, przedstawiciel gościnnych OO. Franciszkanów, wygłoszono 3 referaty. Ks. dr Antoni Baciński w swej obszernej prelekcji przedstawił rys historyczny zakonu misjonarzy w Polsce, a następnie bardzo szczegółowo omówił nie tyle historiografię, co bibliografię historii tego zagadnienia. Kolejny prelegent, ks. dr Jan Korewa omówił stan badań nad zakonem jezuitów. Nie wdając się w szczegóły, dał bardzo zwięzły i przejrzysty ogólny pogląd na historiografię swego zakonu. Historiografia jezuicka, z powodu burzliwych dziejów zakonu, jego kasaty, była mocno opóźniona. Dzięki jednak ks. S. Załęskiemu, a w dwudziestoleciu międzywojennym dzięki zwłaszcza pracom ks. S. Bednarskiego i ks. J. Poplatka stopniowo nadrabiała zaległości. Ostatni referat, wygłoszony przez ks. Inocentego Bubę, dotyczył stanu badań nad zakonem pijarów. Z powodu braku czasu nad ostatnimi dwoma referatami nie było dyskusji.

Jakkolwiek przedstawione referaty reprezentowały różny poziom naukowy, to jednak wzbudziły żywe zainteresowanie uczestników seminarium. Dały one przegląd historiografii 8 zakonów i ukazały, jak wiele pozostaje jeszcze do opracowania. Bardzo żywe były dyskusje. Z wielu wartościowych wypowiedzi, zwłaszcza dotyczących spraw metodycznych, z pewnością skorzystali historycy, którzy aktualnie opracowują różne zagadnienia z dziejów zakonów lub też w przyszłości będą prowadzili nad nimi badania. Należy też mieć nadzieję, że apel ks. prof. E. H. Wyczawskiego o stworzenie ośrodka koordynującego badania z zakresu

historii Kościoła w Polsce nie pozostanie bez echa i jego realizacja pozytywnie wpłynie na dalsze prace badawcze.

Obrady zakończył ks. bp W. Urban, przewodniczący Sekcji Historii Kościoła Polskiego Towarzystwa Teologicznego.

Tadeusz Krahel